

HORMONALNA TERAPIA ZASTĘPCZA



Dla wielu przedstawicielek płci pięknej starość zaczyna się, o zgrozo!, już około czterdziestki, gdy tymczasem biologiczne starzenie ma swój pierwszy etap znacznie później. Niestety panie są na tyle wyczulone na swój wygląd, charakter i uczucia, więc bardzo trudno przechodzą ów straszny okres w życiu kobiety, który zwie się **menopauzą**.

Niedobór hormonów, głównie estrogenów, staje się przyczyną wielu zaburzeń organizmu, które choć nie są jakoś szczególnie groźne, to na pewno wyjątkowo przykre i uciążliwe dla kobiety. Może dojść do wahania nastrojów, bezsenności, nagłych uderzeń gorąca, a nawet depresji czy stałej ospałości i zmęczenia. Mogą wystąpić również nieregularne miesiączki, kołatanie i zaburzenia rytmu serca, dodatkowo pojawia się też napięcie i stres. Aby przeciwdziałać takim zaburzeniom, wywołanym nieregularnym stanem hormonów lub ich całkowitym brakiem, zaleca się zastosowanie hormonalnej terapii zastępczej, czyli mechanicznego uzupełniania tych substancji w organizmie kobiety. Można podawać je doustnie, dożylnie czy nawet przez skórę jako formę plastrów, żelów i kremów, ale we wszystkich tych przypadkach będą miały takie samo działanie – uzupełnienie poziomu hormonów i złagodzenie objawów menopauzy.

Z racji dość nowoczesnej techniki, jaką jest taka kuracja, oraz niepełnych informacji o skutkach ubocznych i powikłaniach, wciąż decyduje się na nią bardzo mała ilość kobiet. Szczególne znaczenie ma tu ogromna obawa przed rakiem piersi, chociaż to ryzyko wbrew pozorom jest minimalne. Największym w tym wypadku niebezpieczeństwem są dolegliwości związane z układem krążenia. Dodatkowo rzadko mogą też wystąpić podrażnienia skóry (hormony podawane przez plastry) lub czasowe obciążenia wątroby przez przyjmowane tabletki hormonalne. Tego typu skutki uboczne trwają jednak wyjątkowo krótko, a kobieta może spokojnie wrócić do normalnego trybu życia – bez zbędnych zaburzeń w okresie menopauzy.

[Zespół redakcyjny](#)

[Twój Lekarz - poradnik medyczny online](#)